

## Szlakiem Orlich Gniazd - niezapomniana wycieczka klasy 3 i 4



News

Uczniowie klas trzeciej i czwartej Publicznej Szkoły Podstawowej w Szczedrzyku wraz z opiekunami Ewą Staniszewską, Jolantą Szaradowską-Kuklińską i Anettą Gajdą-Janowską przeżyli niezwykłą przygodę podczas wycieczki na Jurę Krakowsko-Częstochowską. Młodzi podróżnicy przemierzali słynny Szlak Orlich Gniazd, poznając historię średniowiecznych zamków i podziwiając malownicze krajobrazy wapiennych skał.

Pierwszym punktem wyprawy był majestatyczny zamek w Olsztynie koło Częstochowy. Warownia, której początki sięgają XIII wieku, dawniej strzegła ważnych szlaków handlowych i była częścią systemu obronnego Kazimierza Wielkiego. Uczniowie mogli zobaczyć charakterystyczną wieżę zamkową oraz poznać legendy związane z tym miejscem.

Kolejnymi przystankami były zamki w Bobolicach i Mirowie – jedne z najbardziej rozpoznawalnych obiektów na Szlaku Orlich Gniazd. Obie warownie powstały w XIV wieku za panowania króla Kazimierza Wielkiego i miały chronić południowe granice Królestwa Polskiego. Dzieci z zainteresowaniem słuchały opowieści o rycerzach, dawnych bitwach oraz życiu w średniowiecznych zamkach.

Ogromne wrażenie na uczestnikach zrobiły także przepiękne ruiny zamku w Ogrodzieńcu. To największy i jeden z najbardziej malowniczych zamków Jury Krakowsko-Częstochowskiej, położony na Górze Janowskiego. Potężne mury i niezwykła atmosfera miejsca pozwoliły uczniom choć na chwilę przenieść się do dawnych czasów.

Podczas wycieczki uczniowie odwiedzili również Jaskinię Stajnia – miejsce niezwykle ważne dla polskiej archeologii. To właśnie tam odkryto szczątki neandertalczyków oraz ich narzędzia, uznawane za jedne z najstarszych śladów obecności człowieka na ziemiach Polski. Badania naukowców potwierdziły, że znaleziska mają nawet około 100 tysięcy lat.

Choć wycieczka była bardzo intensywna i wymagała wielu kilometrów pieszych wędrówek, wszystkim dopisywały świetne humory. Chociaż długie spacerowanie, zwiedzanie zamków i wspinaczki po stromych ścieżkach trochę dały się uczestnikom we znaki to jednak uczniowie znakomicie się bawili, wspólnie odkrywali historię i podziwiali piękno Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

Wyjazd był nie tylko okazją do integracji i wspólnej zabawy, ale przede wszystkim żywą lekcją historii i przyrody, która na długo pozostanie w pamięci uczniów.

